

wreszcie wosk, w którym pali się ogień lub samo światło ustawicznie świecące, to zjednoczenie i moc wzajemnej naszej miłości i pokoju”.

Zwróćmy uwagę, jak wspaniała i głęboka symbolika związana jest z ofiarowaną przez nas Bogu cerkiewną świecą. Bardzo często towarzyszy jej modlitwa i intencja. Stawiamy ją przed ikonami Syna Bożego Jezusa Chrystusa, Najświętszej Bogurodzicy i świętych, prosząc ich o pomoc i opiekę. Postarajmy się uszanować ten skromny i wypływający z głębi serca dar naszej pobożności. Nie gaśmy świec zanim się dopalą lub zanim sam Bóg powiewem wiatru nie ugasi tego symbolicznego płomienia naszej modlitwy. Przypomnijmy sobie słowa proroka Izajasza o Zbawicielu: „trzciny nadłamanej nie dołamie i nie zgasi knotka o nikłym płomyku” (Iz 42, 3; Mt 12, 20). Czy te słowa, które odnoszą się do ludzkiego życia nie mogą również odnosić się do zapalanej ku chwale Bożej cerkiewnej świecy? Pozwólmy zatem dopalić się jej przed obliczem Tego, który przyjął naszą ludzką naturę – Syna Bożego i przed obliczami tych, za których przykładem pragniemy przyjść do Niego – Najświętszej Bogurodzicy i wszystkich świętych.

### Terminy nabożeństw

W tym tygodniu w naszej cerkwi będą sprawowane następujące nabożeństwa:

- **20 listopada** (czwartek, wigilia święta Wprowadzenia Najświętszej Bogurodzicy do Świątyni)  
Całonocne czuwanie – godz. 18.00.
- **21 listopada** (piątek, święto Wprowadzenia Najświętszej Bogurodzicy do Świątyni)  
Święta Liturgia – godz. 7. 00.
- **22 listopada** (sobota)  
Całonocne czuwanie – godz. 18.00.
- **23 listopada** (niedziela)  
Święta Liturgia – godz. 10.00.

**Serdecznie zapraszamy!**

**Nasz adres:** 00 – 544 Warszawa, ul. Wilcza 31, <http://www.liturgia.cerkiew.pl>

**Kontakt telefoniczny:** ks. Artur Aleksiejuk – 603037770.



## XXII NIEDZIELA PO PIĘCDZIESIĄTNICY

Apostoła i Ewangelisty Mateusza

### Ewangelia według świętego Łukasza (10, 25 – 37)

W owym czasie, pewien uczony w Prawie przystąpił do Jezusa i wystawiając Go na próbę, zapytał: «Nauczycielu, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?» Jezus mu odpowiedział: «Co jest napisane w Prawie? Jak czytasz?» On rzekł: Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całą swoją mocą i całym swoim umysłem; a swego bliźniego jak siebie samego. Jezus rzekł do niego: «Dobrześ odpowiedział. To czyn, a będziesz żył». Lecz on, chcąc się usprawiedliwić, zapytał Jezusa: «A kto jest moim bliźnim?»

Jezus nawiązując do tego, rzekł: «Pewien człowiek schodził z Jerozolimy do Jerycha i wpadł w ręce zbójców. Ci nie tylko że go obdarli, lecz jeszcze rany mu zadali i zostawiwszy na pół umarłego, odeszli. Przypadkiem przechodził tą drogą pewien kapłan; zobaczył go i minął. Tak samo lewita, gdy przyszedł na to miejsce i zobaczył go, minął. Pewien zaś Samarytanin, będąc w podróży, przechodził również obok niego. Gdy go zobaczył, wzruszył się głęboko: podszedł do niego i opatrzył mu rany, zalewając je oliwą i winem; potem wsadził go na swoje bydło, zawiózł do gospody i pielegnował go. Następnego zaś dnia wyjął dwa denary, dał gospodarzowi i rzekł: "Miej o nim staranie, a jeśli co więcej wydasz, ja oddam tobie, gdy będę wracał". Któryż z tych trzech okazał się, według twego zdania, bliźnim tego, który wpadł w ręce zbójców?» On odpowiedział: «Ten, który mu okazał miłosierdzie». Jezus mu rzekł: «Idź, i ty czyn podobnie!»

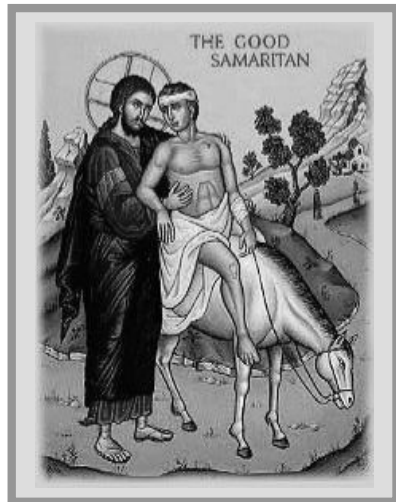
## List św. Apostoła Pawła do Galatów (6, 11 – 18)

Bracia! Przypatrzcie się, jak wielkie litery własnoręcznie stawiam ze względu na was. O ludzkie to względy ubiegają się ci wszyscy, którzy was zmuszają do obrzezania; chcą mianowicie uniknąć prześladowania z powodu krzyża Chrystusowego. Bo ci zwolennicy obrzezania zgoła się nie troszczą o zachowanie Prawa, a o wasze obrzezanie zabiegają tylko dlatego, by się móc pochwalić waszym ciałem. Co do mnie, nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego Jezusa Chrystusa, dzięki któremu świat stał się ukrzyżowany dla mnie, a ja dla świata. Bo ani obrzezanie nic nie znaczy ani nieobrzezanie, tylko nowe stworzenie. Na wszystkich tych, którzy się tej zasady trzymać będą, i na Izraela Bożego [niech zstąpi] pokój i miłosierdzie!

Odtąd niech już nikt nie sprawia mi przykrości: przeciw ja na ciele swoim noszę blizny, znamię przynależności do Jezusa.

Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa niech będzie z duchem waszym, bracia! Amen.

### Rozważania niedzielne



«Pewien człowiek schodził z Jerozolimy do Jerycha». Chrystus posługuje się określeniem gatunkowym. Nie mówi: «Kto zstępował», ale «człowiek zstępował», ponieważ fragment ten dotyczy całej ludzkości. Wskutek sprzeniewierzenia się Adama, ludzkość straciła prawo pobytu w raju, miejscu wysoko położonym, spokojnym, wolnym od cierpień i cudownym, które nazwano tutaj Jerozolimą. Nazwa Jerozolima oznacza bowiem «pokój Boży». I zstępuje ona do Jerycha, krainy pustej i zapadłej, w której panuje duszący upał. Jerycho to gorączkowe życie świata, życie odrywające od Boga i pociągające w dół.

Kiedy zatem ludzkość zstąpiła z dobrej drogi ku takiemu życiu, gdy dała się pociągnąć z góry ku dołowi, gromada demonów, których symbolizuje banda złoczyńców napada ją na pochyłości. Obrabowali ją z szat doskonałości nie pozostawiając w niej najmniejszego śladu ani mocy ducha, ani czystości, ani sprawiedliwości i roztropności, ani niczego, co wskazuje na obraz Boży, zadali jej mnóstwo ran rozmaitych grzechów i porzucili na ziemię na wpół żywą.

Następnie słyszymy: «Przypadkiem przechodził tą drogą pewien kapłan; zobaczył go i minął». Kapłan symbolizuje Prawo dane przez Mojżesza. Popatrzyło ono na ludzkość leżącą na ziemi i konającą i ... przeszło obok. Podobnie uczynił lewita. Kapłan i lewita przedstawiają w przypowieści Stare Prawo, który ustanowił kapłaństwo lewitów. Stare Prawo popatrzyło wprawdzie na ludzkość, ale zabrakło mu mocy, było bezsilne wobec grzechu człowieka. Nie doprowadziło on ludzkości do całkowitego uleczenia, nie podniosło ludzkości leżącej na ziemi. A ponieważ brakło mu mocy oddaliło się.

A wreszcie przechodzi drogą Samarytanin, sam Jezus Chrystus i ujrzał leżącego. Nie przeszedł po prostu obok, gdyż celem Jego nadejścia, którym było Wcielenie, było uleczenie poranionej ludzkości. Na rany poranionego człowieka wylewa więc wino, czyli swą najświętszą i najczcigodniejszą Krew. Najpierw jednak rany człowieka polewa oliwą miłości, zwiastując mu Świętą Ewangelię, aby przygotować go do uzdrowienia, do przyjęcia pokarmu Świętej Eucharystii. Rany ludzkości były bowiem bardzo ciężkie i nie mogły znieść mocy Krwi Pańskiej bez przygotowania. Następnie unosi rannego i sadza go na juczne zwierzę, wskazując przez to, że podnosi nas ponad targające nami zwierzęce namiętności.

Potem przywozi człowieka do gospody, nazywając tak Kościół, miejsce zamieszkania i wspólnotę nas wszystkich. Przybywszy tam dobry Samarytanin jeszcze troskliwiej pielęgnuje tego, którego ocalił. Następnie odchodząc wręcza właścicielowi gospody dwa denary, aby opiekował się rannym. Gospodarz gospody symbolizuje nikogo innego jako Apostołów i ich następców, czyli pasterzy Kościoła, którzy są powołani do opieki duchowej nad wiernymi i wskazywania im drogi ku Chrystusowi. Dwa denary to także dwa Testamenty: Stary i Nowy, Prawo Mojżesza i proroków oraz Prawo dane nam przez Ewangelię i ustawy apostołskie. Oba Testamenty pochodzą bowiem od samego Boga i oba za pośrednictwem świętych słów wyciskają na nas królewską pieczęć przynależności do Kościoła Chrystusowego.

### O cerkiewnej świecy

Św. Symeon z Tessaloniki (XV w.) pisał: „Przynoszony i zapalany przez nas воск, jako substancja najczystsza, oznacza naszą czystość i szczerłość ofiary: воск jako tworzywo, na którym można odciskać przedmioty oznacza pieczęć lub znak krzyża nakładanego na nas podczas chrztu i bierzmowania; воск jako tworzywo miękkie i plastyczne, wyraża nasze posłuszeństwo i gotowość do pokuty za grzeszne życie; воск, zbierany z roztrzaskanych woń kwiatów, oznacza łaskę Świętego Ducha; воск, utworzony w wielkiej liczby kwiatów, wyraża Ofiarę czynioną przez wszystkich chrześcijan; воск, jako tworzywo, które się spala, oznacza nasze przebóstwienie, to jest naszą naturę, oczyszczaną przez Boski ogień;